

## POSTANOWIENIE

Dnia 5 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Hofmański

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 5 marca 2013 r.,

sprawy **K. O.**

skazany z art. 177 § 1 i in. k.k.

z powodu kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w .z dnia 24 lipca 2012 roku, zmieniającego  
częściowo wyrok Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 15 lutego 2012 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
  - 2. kosztami postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego**
- K. O.**

### UZASADNIENIE

Kasację obrońcy skazanego należało uznać za bezzasadną w stopniu oczywistym. W kasacji podniesiono dwa zarzuty. Pierwszy dotyczy naruszenia art. 178 § 1 k.k., poprzez przypisanie skazanemu ucieczki z miejsca zdarzenia, choć przypisany czyn nie zawiera znamion tego przestępstwa. Drugi zarzut dotyczył naruszenia art. 54 § 1 k.k. i art. 3 k.k., poprzez zlekceważenie zasady prymatu prewencji indywidualnej przy wymierzaniu kary młodocianemu.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Zacząć trzeba od spostrzeżenia, że obydwa zarzuty były przedmiotem apelacji i zostały przez sąd odwoławczy wyczerpująco i przekonująco rozpoznane

(zob. s. 5-9 i 11 uzasadnienia wyroku II instancji). Kasacja zmierza więc jedynie do powtórzenia kontroli instancyjnej.

Co do zarzutu naruszenia art. 178 § 1 k.k., w ocenie Sądu Najwyższego zarzut ten z pozoru tylko na cechy *error iuris*, gdyż zmierza do podważenia ustaleń faktycznych (w apelacji zarzut tej samej treści skarżący opisał jako błąd w ustaleniach faktycznych). Nie ma jednak wątpliwości, że rozważania sądu apelacyjnego co do trafności przypisania skazanemu ucieczki z miejsca wypadku są poprawne. O zamiarze uniknięcia odpowiedzialności karnej świadczy nie tylko sam fakt porzucenia pojazdu i dotarcia przez las do miejsca spotkania z powiadomionymi telefonicznie znajomymi, ale i nakłonienie M. G. do fałszywego zawiadomienia o kradzieży rozbitego pojazdu. Niezależnie od tego, czy obiektywnie rzecz oceniając, takie zabiegi miały szansę powodzenia, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego jednoznacznie świadczą one o zamiarze uniknięcia odpowiedzialności karnej.

Co do zarzutu naruszenia art. 54 § 1 k.k., Sąd Najwyższy w pełni podziela stanowisko sądu odwoławczego wyrażone na s. 11-12 uzasadnienia. Wspomniany przepis jest jedynie uwypukleniem zasady indywidualno-prewencyjnej i w żadnym razie nie eliminuje zastosowania innych dyrektyw wymiaru kary z art. 53 kk. Nie można więc mówić w niniejszej sprawie i naruszeniu art. 54 k.k.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.